

Serwis informacyjny

KW PZPR

Do użytku wewnątrzpartyjnego

6(75)

Czerwiec 1988

Biała Podlaska

Telegram do wyborców

Przypominamy, że:

3

KARTY

- każdy wyborca otrzyma 3 karty do głosowania
 1. kartę z listą okręgową do miejskiej (miejsko-gminnej) rady narodowej
 2. kartę z listą okręgową do wojewódzkiej rady narodowej
 3. kartę z listą wojewódzką do wojewódzkiej rady narodowej

TAJNIE

19 CZERWCA

— wyboru dokonujemy w pomieszczeniu za zasłoną

A,B,C,D,E,F

WYBORY DO RAD

— wszystkie nazwiska kandydatów umieszczone są w porządku alfabetycznym

A,B,C

NARODOWYCH

— nazwiska kandydatów, których wybieramy pozostawiamy **nie skreślone**

LISTY
OKRĘGOWE:
1. A,B,C

— wybieramy w obrębie danego mandatu tylko jedno nazwisko, które nie skreślamy

1. A,B,C
2. D,E,F
3. G,H,I

— wybieramy tylu kandydatów ile jest mandatów z uwzględnieniem, że w obrębie mandatu pozostawiamy 1 **nie skreślone** nazwisko.

LISTA
WOJEWÓDZKA:

1. A
2. B
3. C
4. D

itd..

— wybieramy wszystkich, których nie skreślamy.

19 czerwca 1988 roku wybierzemy spośród kandydatów swoich przedstawicieli do rad narodowych. Wybierzmy najlepszych, takich, którzy godnie będą nas reprezentować w organach przedstawicielskich ludowej władzy.

P przed nami ostatnia faza kampanii wyborczej do rad narodowych. Faza decydująca, mająca na celu przede wszystkim, szeroko pojętą aktywizację wszelkich sił społecznych, w mieście i na wsi, na rzecz:

- po pierwsze — twórczego udziału w konstruowaniu programów wyborczych,
- po drugie — spopularyzowania kandydatów na radnych,
- po trzecie — wybrania najwartościowszych, najlepszych, najaktywniejszych ludzi na radnych do rad narodowych.

W związku z tym niezwykle ważnym zadaniem politycznym jest, by w tej kampanii nie pozostawić na uboczu żadnego środowiska, żadnej organizacji społecznej, choćby najmniejszej. Wszystkie te siły powinny być mobilizowane do osiągnięcia założonych efektów kampanii wyborczej.

W najbliższej przyszłości czeka nas zorganizowanie i przeprowadzenie zebrań przedwyborczych. Jest to wbrew pozorom zadanie trudne i niezwykle ważne. Niezależnie od zebrań na wsi, w osiedlach mieszkaniowych, uważamy, że winny się one odbyć we wszystkich zakładach pracy, w których pracują kandydaci. Po prostu — kandydat powinien spotkać się ze swymi kolegami i koleżankami z pracy.

Współorganizatorem tych zebrań muszą być POP. I takie zadanie powinniśmy na czerwiec postawić. W sposób zdecydowanie lepszy niż dotychczas należy zorganizować przedwyborcze zebrań. Doświadczenia z kampanii konsultacji kandydatów na radnych dowodzą rzeczy wręcz karygodnych. Po kilka zawiadomień w osiedlu, nie przygotowane sale, słabi prowadzący, w wielu przypadkach zerowa frekwencja, to rzeczy, nad którymi nie możemy przejść obojętnie. Jest to kampania polityczna i zajmowane w czasie niej postawy winniśmy analizować i oceniać, tak jak na to zasługują. Szereg krytycznych uwag należy również wygłosić pod adresem członków partii.

Jak to się dzieje, że na osiedlu, w którym mieszka kilkuset członków partii, w tym przynajmniej kilkudziesięciu, to czołowy aktyw zakładów pracy i instytucji — na zebraniu przychodzi dwóch czy trzech, lub wręcz żaden?

Niestety, nie widzieliśmy na zebraniach nawet dyrektorów zakładów, czy sekretarzy POP, nie mówiąc już o mieszkańcach bloków patronackich ZSMP czy Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Uważamy, że w tej kwestii winny zająć stanowisko POP wręcz zobowiązując swoich członków do udziału w drugiej fazie zebrań.

Niezwykle ważne jest również przygotowanie kandydatów na radnych do spotkań. Oni bowiem będą głównymi na nich referentami, przedstawiając własne przemyślenia na temat rozwoju wsi, osiedla, miasta czy województwa. I nie możemy pozostawić ich samym sobie. W całym bowiem procesie przygotowywania wyborów, niezwykle doniosłą sprawą jest znajomość kandydatów przez społeczeństwo, albowiem w tych wyborach ludzie muszą wybrać określonego kandydata.

Stąd też sprawa znajomości tych kandydatów jest sprawą kluczową. Z tym wiąże się również sprawa techniki głosowania. W trakcie całej kampanii wyborczej, trzeba uczęścić ludzi, jak mają głosować. 40-letnie przyzwyczajenia zrobiły swoje, co pokazało między innymi referendum. Nie należy więc lekceważyć sprawy techniki głosowania, a to choćby dlatego, aby uniknąć sporej liczby głosów nie mających wpływu na wybór kandydatów.

Świadomy wybór na radnych, ludzi najlepszych wiąże się bezpośrednio z przewidywaną w najbliższym czasie zasadniczą zmianą pozycji rad narodowych, wzrostu ich praw i obowiązków.

Ustawa z 20 lipca 1983 roku, uczyniła w tym kierunku pierwszy krok, w przygotowaniu są dalsze, znacznie większe.

Zadania partii w ostatniej fazie kampanii wyborczej do rad narodowych

Generalnie zmierzają one do wyposażenia rad narodowych obok daleko większych (w stosunku do dzisiejszych) uprawnień w niezbędne narzędzia do ich realizacji. Proponuje się więc przede wszystkim stopniową odbudowę stanu posiadania rad narodowych poprzez przekazywanie w ich gestię szeregu zakładów pracy oraz substancji materialnej poprzez ponowne stworzenie własności komunalnej. W ślad za tym planuje się cały zestaw posunięć, które pozwoliłyby na stopniowe dochodzenie do samodzielności finansowej rad narodowych. A w ramach tego, m.in. zmianę dotychczasowych form opodatkowania oraz kierunków jego wpłat, przeniesienie z budżetów wojewódzkich do podstawowych wpływów od przedsiębiorstw spółdzielczych. Zamierza się również zapewnić radom stopnia podstawowego wpływu z nowo tworzonych jednostek drobnej wytwórczości.

Proponuje się nowelizację ustawy wymieniającej jeszcze inne dochody rad z tytułu poboru podatków i opłat lokalnych — a także dają możliwość radom oddziaływania na przedsiębiorstwa podporządkowane centralnie, aby chciały one uczestniczyć w zaspokajaniu ważnych potrzeb lokalnej społeczności.

I wreszcie warto podkreślić jeszcze jedno proponowane rozwiązanie, które zupełnie inaczej niż dotychczas określi pozycję gospodarza terenu, jakim jest rada narodowa. Przewiduje się bowiem przyznanie radom narodowym uprawnień osób prawnych w obrocie cywilno-prawnym. Taki nowy status pozwoliłby radzie narodowej np. w Białej Podlaskiej prowadzić wszechstronną działalność finansową, zawierać u-

rowny z różnymi jednostkami, zaciągać kredyty itp.

Założenia zmiany ustawy przewidują również zmianę wzajemnych stosunków pomiędzy przedstawicielskim organem władzy, jakim jest rada narodowa a wykonawczym organem administracyjnym, tj. wojewodą, prezydentem i naczelnikiem.

Z założeń ideowych, a także prawnoustrojowych wynika, że rada ma pozycję nadrzędną nad t.o.a.p. Również w praktyce kończąca się kadencja rad narodowych świadczy o wzroście świadomości radnych, o ich randze jako społecznych mandatarzy woli obywateli.

Obecnie proponuje się dalsze podniesienie rangi rady narodowej wobec administracji. Przejawem tego są m.in. założenia przewidujące wybór przez WRN wojewody oraz przywrócenie dawnej zasady, że kie-

rownicy wydziałów czy dyrektorzy) w urzędach terenowych organów administracji powinni być zatwierdzeni na sesjach rad narodowych.

Są to propozycje zasadniczo zmieniające władczą pozycję rad nad administracją. Wiąże się z tym możliwość głębszej kontroli jej poczyną, przeciwdziałania biurokracji, niekompetencji, ociężałości i konserwatyizmu w realizacji zadań II etapu reformy gospodarczej. Będzie temu również służyć ustawowe usankcjonowanie działalności takich instytucji o charakterze społeczno-kontrolnym, jak Inspekcja Robotniczo — Chłopska, jak rady społeczno-gospodarcze przy WRN czy obywatelskie konwenty konsultacyjne. Proponuje się ponadto aby ustawa nałożyła obowiązek wykonywania uchwał rady narodowej nie tylko na wojewodę i prezydenta, lecz także na dyrektorów i kierowników wydziałów.

Niemale znaczenie będzie więc miało wprowadzenie do ustawy propozycji dotyczącej zasadniczego wzmocnienia pozycji radnego.

Przed nami trudne i pracowite dni. Od naszej pracy, aktywności wszystkich członków partii, od skuteczności naszego oddziaływania na bezpartyjnych zależy, czy dzień 19 czerwca będzie kolejnym dowodem na pozytywne przemiany w naszym kraju i mieście. Czy radni wybierani w tym dniu sprostają rosnącym zadaniom, czy następne 4 lata kadencji nowych rad narodowych będą owocne, bogate w wydarzenia i dokonania.

RADOSŁAW CICHOCKI

VADEMECUM WYBORCZE

I. KARTY

Każdy wyborca otrzyma w lokalu wyborczym trzy karty do głosowania:

- kartę z nazwiskami kandydatów do WRN z listy wojewódzkiej
- kartę z nazwiskami do WRN z okręgu wyborczego, w którym głosuje,
- kartę z nazwiskami kandydatów do MRN (M-G RN, GRN) z okręgu, w którym głosuje.

Łącznie z kartami wyborca powinien otrzymać odpowiednią liczbę kopert — w celu zapewnienia tajności głosowania. Na karcie do głosowania nazwiska kandydatów umieszczone są w porządku alfabetycznym. Karta może być zadrukowana tylko z jednej strony i musi być opatrzona pieczęcią komisji wyborczej.

II GŁOSOWANIE

Głosujemy tylko w lokalu obwodowej komisji wyborczej, w godz. od 6.00 do 22.00.

Wcześniejsze funkcjonowanie lokalu obwodowej komisji wyborczej może nastąpić na wniosek wyborców — po uwzględnieniu z komisją wyborczą stopnia podstawowego.

Głosowanie odbywa się w w/w godzinach bez przerwy. Od chwili rozpoczęcia głosowania do chwili ustalenia jego wyników w lokalu wyborczym powinny być obecne o najmniej 3 osoby wchodzące w skład obwodowej komisji wyborczej.

W dniu głosowania nie może być prowadzona żadna agitacja w lokalu wyborczym. Przed oddaniem głosu wyborca zgłasza się do komisji wyborczej, która stwierdza tożsamość (na podstawie dowodu osobistego a nawet w oparciu o świadectwo dwóch, znanych komisji, świadków) i sprawdza czy dana osoba jest objęta spisem wyborców. Jeżeli zdarzy się przypadek, że osoba w spisie nie figuruje a wykaże ona na podstawie dowodu osobistego, że jest zameldowana na pobyt stały na obszarze tego obwodu, komisja wyborcza dopisze do spisu i dopuści do głosowania — chyba, że zachodzą przyczyny, które reguluje „Ordynacja” w art. 4 ust. 1, art. 35 ust. 3 i art. 36 ust. 4. Wyborca objęty spisem wyborców otrzymuje od komisji karty do głosowania (przyp. 3 karty) wraz z kopertą. Aby nie dochodziło do wielokrotnego głosowania komisja odznacza w spisie wyborców udział obywatela w głosowaniu.

Po otrzymaniu kart do głosowania wyborca winien udać się do pomieszczenia za osłoną (musi być takie w każdym lokalu wyborczym) w celu dokonania czynności wyborczych.

JAK WYBIERAMY?

Przede wszystkim — tajnie. Wyborca oddaje głos na tyłu kandydatów, ilu ma być wybranych w danym okręgu wyborczym, według podziału mandatów uwidocznionego na karcie do głosowania. Nazwiska kandydatów, na których głosuje — w odniesieniu do każdego z mandatów wyborca pozostawia na karcie do głosowania nie skreślone. Jeśli pozostawilibyśmy na karcie do głosowania w obrębie danego mandatu więcej niż jedno nie skreślone nazwisko kandydata oznaczałoby to niedokonanie wyboru w obrębie tego mandatu. Jest to więc zachowanie nieprawidłowe. Tak głosujemy na radnych do rad szczebla podstawowego i na radnych do WRN, którzy kandydują z okręgu gdzie głosujemy. Podobnie postępujemy w głosowaniu na listę wojewódzką. Głos otrzymują kandydaci, których nazwiska pozostają na liście nie skreślone. Różnica polega jedynie na tym, że każdy kandydat z listy wojewódzkiej jest „przypisany” do określonego mandatu. W przypadku naszego województwa Wojewódzka Komisja Wyborcza — na dziesięć mandatów przeznaczonych dla kandydatów z listy wojewódzkiej — skierowała dziesięciu kandydatów. Praktycznie — jeśli uznamy, że akceptujemy wszystkie kandydaty z listy wojewódzkiej kartę wrzucamy nie dokonując na niej żadnych skreśleń. Będzie to oznaczało, że oddaliśmy swój głos na wszystkich dziesięciu kandydatów. W przypadku braku naszej akceptacji dla jakiegoś kandydata dokonujemy — tak jak wcześniej sygnalizowaliśmy — skreślenia danego nazwiska.

Po dokonaniu aktu głosowania wyborca wrzuca do urny wyborczej kopertę z kartami do głosowania w obecności przedstawicieli obwodowej komisji wyborczej. Jak wspomnieliśmy, głosowanie odbywa się do godz. 22.00. O 22.00 przewodniczący obwodowej komisji wyborczej zarządza zamknięcie lokalu wyborczego i od tej pory mogą głosować tylko ci, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną 22.00.

ZASŁUŻENI DZIAŁACZE RUCHU ROBOTNICZEGO

65-lecie urodzin

KISIEL JAN — 24.V.

W okresie II wojny światowej (III.1943 r.) wstąpił do Armii Ludowej, do oddziału im. „Jeszcze

Polska Nie Zginęła”, w którego szeregach walczył z okupantem na terenie powiatu włodawskiego i lasów janowskich. Po wyzwoleniu został żołnierzem II Armii WP. Przeszedł szlak bojowy do Nysy z 37 pułkiem artylerii wchodzącym w skład 8 dyw. II Armii WP. Brał również aktywny udział w walkach z bandami UPA w rejonie Baligrodu. W latach 1952—54 był przewodniczącym GRN w Dębowej Kłodzie, a następnie pracował w Hucie Szkła w Parczewie. Do PPR wstąpił w listopadzie 1948 roku a od zjednoczenia jest członkiem PZPR.

Odnznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

BAZAK HENRYK — 11.VI.

Od 1944 r. w szeregach Ludowego Wojska Polskiego. W 1947 r. przeszedł do pracy w Milicji Obywatelskiej. W latach 47—51 walczył z bandami reakcyjnymi „Młota” i „Jastrzębia” na terenie powiatu Biała Podlaska. Brał aktywny udział w wyborach do Sejmu Ustawodawczego. W 1946 r. wstąpił do PPR i od zjednoczenia w szeregach PZPR. Przez wiele lat był sekretarzem POP. Działa również aktywnie w PRON-ie. Jest zastępcą sołtysa w Konstantynowie, gdzie obecnie mieszka.

Jest odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jubilatom składamy serdeczne gratulacje, przekazujemy życzenia zdrowia i życzymy satysfakcji z przebytej oraz dalszej pracy społecznej i zawodowej.

RADY NARODOWE W POLSCE I ZWIĄZKU RADZIECKIM

— szkice porównawcze

Celem niniejszego opracowania jest wy-cinkowe ukazanie cech wspólnych oraz specyficznych różnic w podejściu doktry-nalnym, a także w praktyce politycznej i prawnej rad narodowych, w obu w tytule wymienionych państwach.

Generalnie rzecz ujmując podejście te-oretyczne w obu przypadkach jest podob-nej; zarówno tu jak i tam rady narodowe stanowią jeden z głównych elementów systemu politycznego, na który składają się: partia polityczna, państwo z jego apa-ratem (na czele z radami narodowymi), związki zawodowe, organizacje młodzieży, organizacje spółdzielcze i inne organizacje społeczne oraz samorządy pracownicze (art. 1, 2, 7 i 8 Konstytucji ZSRR z 1977 r.).

Podejście to wynika z leninowskiej kon-ceptcji rad narodowych jako głównego og-niwa władzy ludowej w państwie socja-listycznym, będącego zarazem podstawową instytucją samorządową.

Charakterystyczne jest podkreślenie za-równo w literaturze przedmiotu jak i w dokumentach politycznych PRL i ZSRR za-sady nadrzędności (główności) tych wy-bieralnych organów nad ich organami wy-konawczo-zarządzającymi, oraz trudności w realizacji tej zasady w praktyce.

Podobne są również kierunki doskonal-eń funkcjonowania rad narodowych okreś-lone w fundamentalnych i cząstkowych de-cyzjach politycznych obu państw oraz kie-runki bardziej szczegółowych rozwiązań prawnych. Stopniowo również ulega też zmianom klimat polityczny i praktyka po-lytyczna w podejściu do rozumienia roli rad narodowych w ich praktycznej dzia-łalności w bieżących sprawach życia co-dziennego.

Po tych uwagach celowym wydaje się ukazać zbliżności i różnic w poszczegó-lych elementach instytucji rad narodowych w następujących zakresach:

- Decyzje polityczne.
- Regulacja konstytucyjna i prawna.
- System, pełnomocnictwa i struktura.

W PRL problematyka doskonalenia struk-tury i funkcjonowania rad narodowych ostro zarysowała się w dyskusjach przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR i na tym Zjeździe. Poddano tam szczegółowej analizie zagadnienia demokratyzacji życia ze szczególnym uwzględnieniem demokra-tyzacji instytucji publicznych „w terenie”. Kontynuacją tej linii były uchwały XVII Plenum i X Zjazdu PZPR. W Związku Ra-dzieckim — fundamentalne znaczenie dla doskonalenia działalności rad narodowych mają uchwały XXVII Zjazdu KPZR. W do-kumentach obu partii przewija się motyw przyspieszenia socjalno-ekonomicznego roz-woju, przy czym rady narodowe powinn-y stać się „jednym z najbardziej efektywnych ogniw mobilizacji aktywności ludzkiej. Myśl ta zgodna jest z leninowskim twier-

dzeniem, że im większe są przemiany i przeobrażenia społeczne, tym więcej ludzi winno zostać wciągniętych w wir ich wy-darzeń. Rozwoju demokratyzacji i dosko-nalenia funkcjonowania rad narodowych w ZSRR dotyczyło również Plenum styczni-owe (87 r.), które opowiedziało się m.in. po-zytywnie na temat demokratyzacji prawa wyborczego i okręgów wielomandatowych.

Na uwagę zasługuje tu fakt, że wprowa-dzenie w dokumentach XXVII Zjazdu KPZR zapisu o tym, że rady narodowe stanowią nie tylko polityczną podstawę, ale również główne ogniwo samorządności implikuje w/g opinii teoretyków prawa konstytucyjnego konieczność zmian w za-pisach Konstytucji Związku Radzieckiego z 1977 roku. Zapis taki natomiast funkcyj-je w Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 roku.

Reglamentacja prawna kompetencji rad narodowych, zarówno w PRL jak i w ZSRR, realizowana jest przy pomocy ca-łego systemu aktów normatywnych. Zasad-niczymi są konstytucyjne-kompleksowo o-kreślające pełnomocnictwa i organizację pracy rad narodowych.

Zasadnicze różnice w kompozycji tekstów obu konstytucji zasadzają się na tym, że:

- Konstytucja ZSRR w rozdziale V określa kompetencje naczelnych organów władzy oraz organów zarządzania, podczas gdy Konstytucja PRL kompetencje tych or-ganów określa w dwóch różnych roz-działach (jakkolwiek terenowe organy władzy i administracji rozpatruje w tym samym rozdziale);
- Zasady wyborcze w Konstytucji ZSRR rozmieszczone są w części 13 rozdziału IV, poświęconego radom narodowym i regulom wyboru deputatów; w Konsty-tucji PRL zasady wyborcze zamieszczo-ne są w odrębnym rozdziale IX;
- W Konstytucji PRL nie ma części „Rad-ny” (jak to przewidziane jest w Kon-tystucji ZSRR). Prawa i obowiązki rad-nego reguluje ustawa „O systemie rad narodowych i organach samorządu te-rytorialnego” z 1983 roku;
- Konstytucja PRL kompetencje rad re-guluje bardziej lakonicznie niż Kon-tystucja ZSRR i zawiera delegację do in-nych aktów normatywnych.

Jak już zaznaczono, oprócz Konstytucji podstawą prawną działalności rad naro-dowych są inne przepisy konkretyzujące.

W PRL — jest to głównie cytowana usta-wa z 1983 roku.

W ZSRR — to 3 uchwały Rady Najwyż-szej Związku Radzieckiego o prawach i obowiązkach rad narodowych różnych szczebli: wiejskich, rejonowych, miejskich i rejonowych (w miastach dzielnicowych), oraz „Ustawa o podstawowych kompeten-cjach krajowych, wojewódzkich (oblastnych) rad narodowych, rad narodowych auto-nomicznych województw i autonomicznych o-kręgów”. Na tej podstawie wydane zostały republikańskie ustawy o kompetencjach rad narodowych wszystkich w/w rodzajów.

Jak z powyższego wynika regulacja prawna omawianego zagadnienia w ZSRR jest bardziej skomplikowana, nie sprzyja świadomości prawnej, utrudnia praktyczne stosowanie przepisów.

W PRL — oprócz ustawy z 1983 roku re-guły wyborcze do organów władzy określa-ją oddzielne ordynacje (wspólne do Sejmu i RN bądź też oddzielne).

System rad narodowych w Polsce i Zwią-zku Radzieckim oparty jest na zasadach centralizmu demokratycznego, przy czym w ZSRR rady są ponadto „instrumentem prawidłowej organizacji wzajemnych sto-sunków pomiędzy nacjami i narodowościa-mi”.

Na system ten składają się, tak w ZSRR jak i w Polsce, rady narodowe poszczegó-lych stopni uwzględniające specyfikę po-działu terytorialnego obu krajów. (W ZSRR — krajowe, wojewódzkie, autonomicznych województw i okręgów, rejonowe, miejskie, dzielnicowe, wiejskie. W Polsce: wojewódz-kie, miejskie, gminne, miejsko-gminne, dzielnicowe).

Na uwagę zasługuje tu nieznaną w usta-wodawstwie radzieckim instytucja domnie-mania kompetencji rady narodowej niższe-go szczebla z art. 25 ustawy z 1983 roku, którego istota polega na tym, iż w przy-padku wątpliwości czy właściwa do roz-trzygnięcia określonego rodzaju spraw jest rada wojewódzka, czy też rada niższego stopnia — uważa się za kompetentną tę ostatnią radę.

Organy rad narodowych.

Stale funkcjonującymi organami rad na-rodowych w Związku Radzieckim są ispolkomy, a więc ich organy wykonawczo-zarządzające oraz stałe komisje rad. W Polsce takimi organami są prezydium i stałe komisje.

Specyfika polskiej regulacji prawnej po-lega m.in. na tym, że w skład komisji mogą wchodzić również obywatele nie bę-dący radnymi (w liczbie nie przekraczają-cej połowy ogólnego składu danej komisji). Specyficznym jest również obowiązek po-wołania komisji d/s samorządu mieszkań-ców, obowiązek rozpatrzenia danego za-gadnienia na posiedzeniu właściwej komisji przed postawieniem go na sejście, możliwość określenia przez radę kręgu zagadnień, przy rozstrzygnięciu których organy admini-stracji terenowej oraz organy im podległe zobowiązane są zapoznać się ze stanowis-kiem właściwej komisji. Dodatkową gwa-rancją skuteczności działalności komisji w polskim ustawodawstwie jest określenie obowiązku udzielenia odpowiedzi na ich wnioski przez adresatów w terminie 14 dni, oraz możliwość zwrócenia się niejako „o pomoc” do prezydium rady narodowej, w przypadku braku odpowiedzi nie satysfak-cjonującej komisję.

Rozwiązania te są unikalne w porówna-niu do regulacji prawnej ZSRR, (jakkol-wiek tam zostały wydane dodatkowe akty prawne dotyczące działalności komisji sta-lych).

Ogólnie można więc stwierdzić, że aktu-alne ustawodawstwo polskie wydaje się w większym stopniu zabezpieczać samodziel-ność i „siłę przebicia” stałych komisji w Polsce niż w Związku Radzieckim.

Znaczące różnice zachodzą ponadto w sta-tusie prawnym organów wykonawczo-za-rządzających rad narodowych w ZSRR oraz prezydium rad narodowych a także orga-nów administracji państwowej w PRL.

Nie wdając się w szczegóły, można stwier-dzić, że prezydium rady w PRL jest jej organem wewnętrznym organizującym jej ustawową działalność.

DOKOŃCZENIE NA STR. 8

ZANIM PÓJDZIEMY DO URN WYBORCZYCH

19 czerwca

wyberzemy swoich przedstawicieli do rad narodowych. Przez najbliższe cztery lata będą oni reprezentowali nas — wyborców w organach władzy ludowej.

Jakie to będą rady? Czy potrafią udźwignąć ciężar władzy i właściwie z niej korzystać? Czy sprostają nowym, odpowiedzialnym zadaniom?

Wszystkich radnych będzie razem w radzie wojewódzkiej i radach szczebla podstawowego — 1547. Wybierać ich będzie w naszym województwie ponad 210 tys. obywateli — wśród nich również TY.

Od tego kogo wybierzemy zaletę będzie w jakich nastrojach spotkamy się za cztery lata, kiedy przyjdzie czas rozliczyć się z efektów pracy — warto o tym pamiętać już dzisiaj. Komu przeznaczyć swój głos? Kogo wybrać aby właściwie reprezentował mnie (rodzinę, bliskich, osiedle, zakład pracy, grupę zawodową, organizację społeczną, partię polityczną) i moje interesy w organach przedstawicielskich władzy ludowej jaką stanowią rady narodowe?

Jak się zachować w dniu wyborów aby nie było później potrzeby odwoływania radnych, cofania mandatu? W początkowej fazie kampanii wyborczej zostało zgłoszonych na kandydatów do rad narodowych prawie 6 tys. obywateli. Biorąc pod uwagę liczbę elektoratu naszego województwa okazuje się, że co 35, dorosły obywatel, był potencjalnym kandydatem na radnego. Kiedy, co niektórzy — wyrażali obawy, że będą trudności ze „znalezieniem” kandydatów do rad, rzeczywistość okazała się inna. Zdarzały się przypadki, że z innego środowiska (wsi, osiedla, zakładu) zgłaszano tylu kandydatów, że można było zapełniać nimi całą radę.

Kolegia wyborcze wszystkie kandydatury skierowały do konsultacji. Przeprowadzono prawie 800 spotkań konsultacyjnych, w których uczestniczyło około 21 tys. wyborców.

Na podstawie tych konsultacji, opinii wyrażonej o danym kandydacie, partie polityczne musiały zdecydować, kto będzie rekomendowany do kolegium wyborczego aby reprezentować w składach rad ich interesy. Problem był o tyle trudny, że w zasadzie wszyscy kandydaci zasługiwali na to by zasiadać w radach.

Zdecydowano w tajnych wyborach. Do kolegiów wyborczych zarekomendowano tych, którzy otrzymali największą ilość głosów w obrębie danego mandatu. Trzeba podkreślić, że taka rekomendacja była dla kolegiów tylko sugestią a nie decyzją — było to stanowisko wyrażone przez partię, do której kandydat na radnego należał. Taki tryb wyłaniania kandydatów doprowadził do frustracji kandydatów, którzy nie otrzymali politycznej rekomendacji na radnego — myślę, że dochodziło do nich niepotrzebnie. Nie mogli przecież kandydować wszyscy a jeszcze spośród tych co będą na listach „odpadnie” wielu. To po prostu wybory i o losie kandydatów zdecydować wyborcy. Na każdy mandat przypada 2-3 osoby. Tym razem konkurencja zmusza do wybierania, do decydowania, do aktywności a nie tylko do głosowania.

Zanim spotkamy się 19 czerwca w lokalach wyborczych, będą spotkania wyborców z kandydatami. Jest jeszcze czas aby spokojnie zastanowić się czyje nazwisko zostawić nie skreślone na karcie do głosowania. Nie może decydować przypadek. Trzeba rozpatrzyć wszystkie „za” i „przeciw” danego kandydata i dopiero wtedy zdecydować, kto zasługuje bardziej na to, by reprezentować mnie w radzie.

Ostatnia faza kampanii wyborczej ma służyć prezentacji kandydatów. To oni sami mają zaprezentować swój punkt widzenia na problemy określonego terenu i środowiska, to oni mają udowodnić swoim wyborcom, że zasługują na piastowanie mandatu radnego. Dyskusja na zebraniach przedwyborczych — kandydatów z wyborcami — ma służyć budowaniu lokalnych programów wyborczych, które nowe rady zamienią w program rozwoju danego terenu — województwa, miasta czy gminy. Z tego względu każdy z nas, wyborców, winien uważać swój udział w takim spotkaniu za obywatelski a przede wszystkim partyjny, obowiązek. Nie możemy przecież dopuścić do takiej sytuacji aby o problemach danego regionu czy środowiska dyskutowano i decydowano bez udziału członków partii. Jest to nasze prawo i... obowiązek.

Obowiązkiem obywatelskim jest również udział w głosowaniu — w dniu wyborów. W tym dniu będziemy decydować o przyszłości swojego miasta, województwa a w konsekwencji o przyszłości kraju i swojej własnej.

19 czerwca wyposażymy wielu obywateli w atrybuty władzy, z myślą, że potrafią właściwie z niej korzystać. Z myślą, że sprostają dodatkowym, jakże ważnym, społecznym obowiązkom.

M. ZŁOMANIEC

Ekonomia dla każdego

„SPÓŁKI”

SPÓŁKA AKCYJNA

Podstawowym aktem jest kodeks handlowy z 27 czerwca 1934 r. (art. 307—497). Aktami założycielskimi są: statut spółki oraz inne wymagane przez kodeks akty o zawiązaniu spółki i objęciu akcji przez wspólników — akcjonariuszy. Spółki uzyskują osobowość prawną z chwilą wpisania przez sąd do rejestru handlowego, na podstawie zgłoszenia spółki przez jej zarząd.

Celem spółki jest osiągnięcie przez akcjonariuszy wspólnego celu gospodarczego oraz osiągnięcie zysku z tytułu korzystnej lokaty kapitału. Wspólnicy mają prawo do: udziału w zysku do podziału, rozdzielanym proporcjonalnie do wartości nominalnej akcji (chyba, że statut ustanawia inny sposób podziału zysku), zbywania akcji, głosowania na walnym zgromadzeniu na zasadzie: jedna akcja — 1 głos (chyba, że są to akcje uprzywilejowane lub gdy w statucie zawarto ograniczenia prawa głosu dla posiadaczy większej ilości akcji), wytaczania przez wspólnika powództwa przeciwko spółce (gdy w głosowaniu nad daną sprawą zaprotokołowano jego sprzeciw), otrzymywania bilansów i sprawozdań zarządu, przeglądania księgi akcyjnej. Są zobowiązani m. in. do wykonywania zawartych w statucie świadczeń na rzecz spółki (jeśli akcje są inne).

Srodki spółki stanowią kapitał akcyjny, gromadzony w drodze publicznej subskrypcji akcji lub w formie zgromadzenia pieniężnych i niepieniężnych wkładów akcjonariuszy. Wspólnicy nie mogą pobierać procentów od swoich wkładów.

Władzami spółki są: walne zgromadzenie akcjonariuszy, komisja rewizyjna, zarząd. Zgromadzenie wspólników podejmuje decyzje o zmianie statutu i przedmiocie działania spółki, podziale zysku, nabywaniu nieruchomości, zbyciu lub wydzierżawieniu przedsiębiorstwa spółki rozwiązaniu i połączeniu spółek, emisji obligacji, regulaminie plac osób zatrudnionych w spółce. Rada nadzorcza kontroluje działalność zarządu, bada i opiniuje jego wnioski, udziela mu określonych (w k.h. lub w umowie) zezwoleń, zawieszając (z ważnych powodów) członków zarządu, zwołuje walne zgromadzenie. Zarząd realizuje wszelkie zadania nie zastrzeżone dla rady nadzorczej i zgromadzenia wspólników, jak w szczególności — dysponowanie wpiętami na akcje, składanie podpisów i oświadczeń, zarządzanie majątkiem spółki, organizacja produkcji, wdrożeń i działalności handlowej.

Zastosowanie przede wszystkim dla tworzenia jednostek gospodarczych, którymi zainteresowanych jest wielu partnerów i jednocześnie wymagających stosunkowo dużych nakładów kapitałowych. Jest to także bardzo ważna forma zwiększenia płynności i mobilności kapitału, przesuwania go do bardziej rentownych sfer gospodarki. W przypadku większej skali tego rodzaju przesunięć niezbędne są instytucje giełdowe.

Reprezentatywni przedstawiciele to: Bank Rozwoju Eksportu w Warszawie, „Marinpol” Morskie Centrum Consultingu w Gdańsku.

Organem nadzorującym jest ministerstwo, właściwe ze względu na charakter i przedmiot działania przedsiębiorstwa prowadzonego przez spółkę. Jest ono uprawnione do wydawania zezwoleń na zawiązywanie spółki i zatwierdzenia jej statutu (także jego późniejszych zmian) jeśli przedsiębiorstwo spółki ma znaczenie ogólnopolskie lub charakter przedsiębiorstwa użyteczności publicznej. Gdy spółka zajmuje się czynnościami bankowymi lub ubezpieczeniowymi, właściwym jest Ministerstwo Finansów.

Większość akcji jest papierami wartościowymi znajdującymi się w swobodnym obrocie. Daje to możliwość spekulacji i nieuzasadnionych racjami ekonomicznymi transferów kapitału finansowego. W niektórych krajach kapitalistycznych wprowadzono pewne ograniczenia antyspekulacyjne, np. RFN — obowiązek dokonywania obrotu akcjami poprzez banki, na których posiada się konto, w Japonii — zakaz posiadania przez osobę prawną lub fizyczną więcej niż 10% akcji jednej firmy.

SPÓŁKA JAWNA

Podstawowym aktem prawnym jest kodeks handlowy z 27 czerwca 1934 roku (art. 75—142). Zawarta na piśmie umowa spółki podlega wpisowi do rejestru handlowego.

Po dokonaniu tego aktu spółka uzyskuje tzw. zdolność prawną i procesową (nie mylić z osobowością prawną), czyli zdolność nabywania praw i zaciągania zobowiązań oraz pozywania praw i zaciąganie zobowiązań oraz pozywania i bycia pozywanym.

Wspólnikami mogą być osoby fizyczne i prawne, w tym również przedsiębiorstwa państwowe.

Celem spółki jest prowadzenie w imieniu wspólników przedsiębiorstwa zarobkowego. Srodkami do uruchomienia działalności są wkłady w postaci pieniężnej, rzeczowej własności lub innych praw (np. autorskich). Te oraz nabyte później przez spółkę walory stanowią majątek wspólny. Spółka nie posiada kapitału zakładowego.

Wspólnicy ponoszą nieograniczoną i solidarną odpowiedzialność całym swym majątkiem wobec wierzycieli. Nie ma organów władz spółki. Te funkcje wypełniają sami wspólnicy.

Wspólnicy zobowiązani są do powstrzymania się od działalności kolidującej z interesem spółki (istnieje jednak możliwość wyrażenia zgody na uczestnictwo udziałowca w firmie konkurencyjnej). Mają m.in. prawo do prowadzenia i reprezentacji spraw spółki, wyrażania zgody na zmianę postanowień umowy spółki, równego udziału w zyskach lub stratach (umowa może jednak zwalniać wspólnika od udziału w tych ostatnich), pobieranie odsetek od swoich udziałów (4% rocznie), zasięgania informacji o stanie majątku i biegu interesów spółki.

Znajduje zastosowanie przede wszystkim przy podejmowaniu wspólnych, zazwyczaj niezbyt kapitałochłonnych przedsięwzięć, lub wykonywaniu pojedynczych funkcji (np. zaopatrzenia, sprzedaży, handlu zagranicznego). Dopuszcza się także prowadzenie wspólnego gospodarstwa rolnego (jak dotąd jednak — brak precedensu). W obecnej praktyce gospodarczej ta forma znajduje znikome zastosowanie.

Nie ma organu nadzorującego.

W większości przypadków, dla których celowe jest powołanie spółki jawnej, można ją zastąpić prostszą formą spółki cywilnej (m.in. nie wymagającej rejestracji przez sąd) lub cywilno-prawną.

Partyzancka grupa Roberta Satanowskiego wydawała nieregularną własną gazetę „Jeszcze Polska nie zginęła” (organ Zgrupowania Polskich Oddziałów Partyzanckich). Na Podlasiu pismo to było kolportowane w latach 1943—44. Oprócz informacji o sytuacji w kraju i na świecie pismo zawierało artykuły publicystyczne. Redaktor pisma, publicystyka i pisarka Zofia Dróżdż-Satanowska określiła, że pismo miało komunistyczne oblicze polityczne.

W Lasach Parczewskich w latach 1943—44 wychodził „Partyzant”. Pismo było organem Okręgu 4 Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej. Na czele pisma stał Gustaw Alef—Bolkowski, a wydawane było we wsi Rudka spacyfikowanej pod koniec okupacji przez Niemców.

Obok wymienionych pism lokalnych kolportowano na ziemi białkopodlaskiej pisma i wydawnictwa centralne PPR i z innych regionów.⁴³

Już w pierwszych miesiącach okupacji zaczął dynamicznie rozwijać się ruch ludowy. Jesienią 1939 r. powstały pierwsze konspiracyjne komórki ruchu ludowego w Leśnej Podl., Komarnie, Mariampolu, Bordziłówce, Rossoszy, Łomazach, Krasówce i Grabnowie. Organizowali je działacze z okresu przedwojennego i młodzież chłopiska z „Wici”. Z byłego ZMW RP „Wici” rekrutowali się w okresie okupacji radykalni działacze ludowi. Należeli do nich m. in.: Jan Drożdżuk, Stanisław Lejwoda i Józef Głowacki. Natomiast w Białej Podl. pierwsze konspiracyjne zebranie SL odbyło się w marcu 1940 r. przy ul. Francuskiej 7. W jednym z konspiracyjnych zebrań w Rossoszy wziął udział Komendant Główny Batalionów Chłopskich płk Franciszek Kamiński.

Miasto i powiat Biała Podl. stanowiły Obwód BCh nr 8 podporządkowany organizacyjnie Podokręgowi IV A BCh tzw. Podlaskiemu w skład którego wchodziły również tereny dzisiejszego województwa białkopodlaskiego. Komendantem tego okręgu był działacz i partyzant Stefan Skoczyła⁴⁴ ps. Piotr, Konar, utalentowany organizator i ideowy przywódca ludowców na Podlasiu.

Jakkolwiek BCh w regionie białkopodlaskim należały do największych ugrupowań konspiracyjnych walczących z okupantem, to w sposób zamierzony pomijam ich działalność bojową by omówić szerzej kierunki pracy ideologicznej.

Już od pierwszych miesięcy okupacji działalność ludowców m. in. polegała na drukowaniu i kolportażu krzepiącej serca i umsy prasy. Pierwsza myśl o tym, aby szeroko kolportować idee walki o nową, ludową Polskę,

zrodziła się na Podlasiu we wsi Rososze już w kilka tygodni po zakończeniu działań wojennych. Z względu na tradycje z okresu II Rzeczypospolitej i wcześniejsze, wydawnictwa z tej wsi cechowała dojrzałość ideowa i — w zasadniczych sprawach zbieżność ideowa z poglądami polskiej lewicy robotniczej. Tu zaczęła ukazywać się pierwsza gazeta chłopska w okupowanym kraju nosząca tytuł „Polska Ludowa”. Było to pismo redagowane przez trzech miejscowych chłopów. Założycielem pisma był Szymon Bancarzowski, stary, bardzo popularny w białskim powiecie działacz ludowy.

Współpracownikami jego byli Piotr Ulanowicz z tejże wsi i Hipolit Korzeń z kolonii Sawinne. Ciekawą pos-

dobrze. My, odwrotnie, twierdzimy, że ta wojna to tylko dopiero się rozpoczyna i potrwa przynajmniej trzy lata, a może i pięć, bo wróg jest żarliwy i zechce coraz świeże nabory popełnić, chyba że z przesytu od wewnątrz pęknie, ale my, chłopci nadziei na to nie pokładamy.”⁴⁶

W tym samym środowisku i klimacie powstała „Nowa Chłopska Wieś”. Pierwszy numer ukazał się 24 grudnia 1939 r. Zespół redakcyjny składał się z byłych „wiciarzy” Rossosza: Franciszka Bancarzewskiego (syn Szymona ps. „Włóczęga”), Feliksa Białusko i Feliksa Pasternaka (ps. „Orzeł”).⁴⁷

Jakkolwiek pisma te charakteryzo-

wały się niewielką objętością, niskim „Idzie Wolność”, a 30 stycznia 1944 r. powstała Regionalna Agencja Prasowa „Podlasie”. Była to agencja informacyjna, posiadająca też dział komentarzy. Ostatnie numery przed wyzwoleniem posiadały nakłady ok. 1000 egzemplarzy. Artykuły z RAPP przedrukowywane były często w prasie komunistycznej.⁴⁸

W jednym z art. p.t. „Czyciele i propagatorzy egalitaryzmu” m. in. napisano: „My ludowcy Podlasia, jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami egalitaryzmu politycznego, który prowadzi do niewolnictwa mas ludowych; wiemy bowiem, że egalitaryzm (...) jest zwrotem ku ustrojowi pańszczyźnianemu (...). Stawianie narodu polskiego w sytuacji pasywnej, to stawianie

doc. dr HENRYK MIERZWIŃSKI

Wybrane problemy z dziejów pracy ideologicznej partii i związków młodzieży w regionie białskopodlaskim(7)

nością był wśród nich P. Ulanowicz, sanacyjny wójt mający przed wojną ciągle zatargi z S. Bancarzowskim na tle ideologiczno-politycznym. W latach trzydziestych wójt Ulanowicz rozpuścił zgromadzenia ludowe, zaś w czasie okupacji jako konspiracyjny wydawca w wielkiej harmonii współpracował z wczorajszym przeciwnikiem. Aresztowany przez gestapo, został wysłany do obozu koncentracyjnego i tam zginął.

W programowym artykule p.t. „Do braci chłopów” S. Bancarzowski pisał: „I znowu niedola, i znowu męka ludu polskiego, bo chociaż cały naród polski jęczy w niewoli, to chłop polski największe zawsze ciężary wojny ponosił, ponosi i ponosić będzie. Dlatego, że on jest przykuty do warsztatu pracy, do tej ziemi żywicielki, że on ją kocha i opuścić nie może. Bo gdyby on ją opuścił, Polska by na wieki zginęła, dlatego dopuścić do tego nie może i nie dopuści, chociażby wszystkie siły i moce piekielne przeciwko nam się sprężyły i powstały, to on Polskę utrzyma i Polskę wyzwoli. Bo tam jest tylko Polska, gdzie jest mowa Polska.”⁴⁵ Ton artykułu podnoszący na piedestał chłopską dumę był celowy po utracie niepodległości. O dojrzałości i umiejętności wyciągania wniosków z wydarzeń świadczy fragment artykułu z tego samego numeru: „Wróg jest przebiegły” (...) nie wiemy, co nam szykuje, ale z pewnością nie dobrego, tylko więzienia, obozy i śmierć. Niektórzy wśród nas państw współczesnych i Ekonomię twierdzą, że wojna ta zaraz się skończy, nastanie pokój i wszystko będzie

nakładem i skromnymi środkami wy-

dawniczymi, nie sposób nie widzieć, wielkiej, pionierskiej ich roli oraz dojrzałości politycznej i umiejętności przewidywania autorów tych pierwszych gazetek chłopskich w okupowanym kraju.

BCh w białskim powiecie prowadziły wielokierunkową działalność w różnych środowiskach. Organizowały kobiety w Ludowy Związek Kobiet, prowadziły prace w szeregach wiejskiej inteligencji, przede wszystkim nauczycieli. Działali w kilku sekcjach: oświatowej, administracyjno-samorządowej, rolnej. Sekcje opracowywały programy reform społecznych, często bardzo zbliżone do tych, które po wyzwoleniu zostały wprowadzone w życie.

Szeroka działalność wydawnicza ludowców Podlasia wiąże się z osobą S. Skoczylasa. W połowie 1943 r. zorganizował on tajną Spółdzielnię Wydawniczą „Płomienie” drukującą w Wiśniewie literaturę o charakterze społecznopolitycznym, naukowym itp. W spółdzielni tej wydano m. in. następujące pozycje: Heleny Radlińskiej, O samokształceniu i Zmory przeszłości; Stefana Skoczylasa i Heleny Kurek, Dwie Drogi; Jana Kwietnia, Sprawa chłopska i Z przeszłości ruchu ludowego; Ludwika Denisiuka, Podstawowe zasady demokracji, Natalii Gąsiorowskiej, Historia gospodarcza, oraz skrypty: Polityka gospodarcza, Ustroje polityczne. Od 15 października 1943 r. Spółdzielnia wydawała także periodyk

go poza nawiasem narodów walczących o wolność. To wstyd.”⁴⁹

Między innymi ciekawe informacje przekazywał dla RAPP prof. dr Marian Małowist, ukrywający się wówczas u rodziny Kędrackich w Jabłoni. Do aktywnych i cenionych zaliczał się też kierownik służby informacyjnej w obwodzie białskopodlaskim Ludwik Denisiuk (ps. „Dominik”). Nie sposób zresztą wymienić wszystkich.⁵⁰

Spośród organizacji młodzieżowych w regionie białskopodlaskim w okresie okupacji działał aktywnie Związek Harcerstwa Polskiego. Inne organizacje młodzieżowe rozpoczęły działalność po wyzwoleniu tych terenów.

Przypisy

43 Tamże, s. 145-178.

44 Zob. szersze wiadomości: H. Kurek — Dubowa, Stefan Skoczylas. Komendant Batalionów Chłopskich na Podlasiu. (W:) Trzej bohaterowie..., s. 80-100.

45 Za F. Czeranowskim, Prasa konspiracyjna..., s. 172-173.

46 Tamże, s. 174.

47 Tamże, s. 171-174; Tenże, W białskim powiecie..., s. 58-59. J. Sroka, Biała na Podlasiu..., s. 56-57.

48 Centralne Archiwum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. „Idzie Wolność”, sygn. P. 34; F. Czeranowski, Prasa konspiracyjna..., s. 179-181. 185.

49 Za F. Czeranowskim, Prasa konspiracyjna..., s. 184.

50 Tamże, s. 185.

ZMIANY KADROWE

Ryszard Pućka został zatwierdzony przez Sekretariat KW na stanowisko starszego instruktora w Rejonowym Ośrodku Pracy Partyjnej w Łosicach.

Ze stanowiska prokuratora rejonowego w Radzynie Podlaskim odwołano Kazimierza Wiszowatego, przeszedł on do pracy w prokuraturze wojewódzkiej w Białej Podlaskiej.

Na stanowisko prokuratora rejonowego w Radzynie Podlaskiej powołano Adama Stańko — prokuratora prokuratury wojewódzkiej w Białej Podlaskiej.

RADY NARODOWE W POLSCE I ZWIĄZKU RADZIECKIM — szkice porównawcze

DOKOŃCZENIE ZE STR. 4

Rolę organów wykonawczo-zarządzających w Polsce spełniają terenowe organy administracji państwowej. Następuje tu więc rozdzielanie obu funkcji.

Natomiast w Związku Radzieckim ispolkomy spełniają dwojaką rolę: tak organów wewnętrznych rady organizujących na bieżąco jej pracę, jak też organów wykonawczo-zarządzających. Chociaż z punktu widzenia teoretycznego trudno zarzucić brak czystości doktrynnej takiego uregulowania (w pewnym okresie czasu w Polsce zagadnienie to było podobnie rozwiązane), jednakże praktyka oddzielenia funkcji władczych i nadrzędność organów wyborczych nie były konsekwentnie stosowane ani w ZSRR, ani w PRL. Stąd sporo było głosów krytycznych na ten temat w literaturze polskiej. Obecnie w ZSRR również pojawiają się wnioski o rozdzielanie tych 2 funkcji. Polskie rozwiązania zaczynają się coraz bardziej sprawdzać w praktyce politycznej o czym świadczą m.in. ocena Sejmu z 19 grudnia 1986 roku, w której dano również szereg uwag krytycznych. Zarówno powyższe uwagi, jak i wnioski teoretyków i działaczy rad narodowych stanowią kanwę do przemyśleń nad projektem zmian w ustawie z 1983 r.

Centralną „figurą” zarówno w radach narodowych obu ustawodawstw jest radny (deputat).

W Związku Radzieckim jego status prawny uregulowany jest w Konstytucji ZSRR oraz Konstytucjach poszczególnych republik a także w specjalnej ustawie „O statusie radnego” z 1972 r. (zmiany w 1979 r.).

W Konstytucji PRL nie ma oddzielnego rozdziału poświęconego temu zagadnieniu. Artykuł 2 zawiera jedynie ogólne sformułowania określające, że lud pracujący realizuje władzę państwową za pośrednictwem swoich przedstawicieli wybranych do Sejmu i rad narodowych. Oprócz tego Konstytucja PRL ustanawia zasady immunitetu poselskiego. Szczegółowy zaś zakres uprawnień i obowiązków radnego regulują przepisy ustawy o radach narodowych z 1983 r. Tu na uwagę zasługuje podkreślenie w art. 76 ustawy zasady, iż radny jest przedstawicielem swoich wyborców. Na tym polega odmiennosc w porównaniu z regulacją z art. 103 Konstytucji ZSRR i prowadzi do większego „związania” radnych z jego elektoratami.

Na uwagę natomiast zasługuje nadanie w ustawodawstwie radzieckim wysokiej rangi wnioskom wyborczym. Tryb ich zgłaszania i realizacji uregulowany został oddzielną uchwałą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 1980 roku „O organizacji pracy z wnioskami wyborców”. Należy jednak zaznaczyć, że szerokie pełnomocnictwa ustawowe radnych w ZSRR i w Polsce w praktyce nie

są jeszcze wykorzystane w należyтым stopniu.

Doskonalenie systemu.

XXVII Zjazd nowatorsko postawił zagadnienie rozwoju demokracji socjalistycznej, a tym samym instytucję rad narodowych jako fundamentu demokracji. Ocena rzeczywistości dokonana na tym Zjeździe stanowiła niejako „powrót do realiów”, a więc spojrzenie nie tylko poprzez pryzmat powinności i uprawnień teoretycznych, lecz także uwzględnianie praktycznej realizacji tych uprawnień. Nasuwa się tu analogia do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. W uchwałach obu Zjazdów zwraca się szczególną uwagę na terenowe organy władzy państwowej. Polityczne rozwinięcie uchwał XXVII Zjazdu w tej mierze stanowią decyzje styczniowego Plenum (1987 r.). Formalny kształt tym decyzjom nadały konkretne akty prawne, a w szczególności: postanowienie KC KPZR „O dalszym doskonaleniu partyjnego kierownictwa radami narodowymi”, wprowadzające nowy styl partyjnego oddziaływania (przez członków partii) i zmierzające do likwidacji formalnego „recznego sterczenia” radami oraz postanowienie wspólne KC PZPR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR „O działaniach zmierzających do podniesienia roli i dopuszczalności Rad za przyspieszenie społeczno-ekonomicznego rozwoju w świetle decyzji XXVII Zjazdu KPZR”, dotyczące najbardziej istotnych materii w działalności rad, a więc:

- rozszerzenia kompetencji prawnych,
- zwiększenia samodzielności i uprawnień finansowych,
- doboru kadr (w tym również obsługi prawnej, na który to temat dodatkowo został wydany odrębny akt prawny).

Decyzje natomiast styczniowego Plenum zaowocowały m.in. wydaniem postanowienia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 26 lutego 1987 r. „O przeprowadzeniu eksperymentalnych wyborów do terenowych rad narodowych w wielomandatowych okręgach wyborczych”, na podstawie którego przeprowadzone zostały wybory do wytypowanych rad.

Praktyka wyborcza potwierdziła prawidłowość podjętych decyzji.

Jak więc pokazuje pobieżna tylko analiza kierunków doskonalenia rad narodowych w Polsce i Związku Radzieckim, oba kraje idą w zbliżonych kierunkach w zakresie rozwoju i doskonalenia działalności rad narodowych, jakkolwiek w niektórych konkretnych rozwiązaniach istnieją określone różnicowania uwarunkowane specyfiką danego kraju.

W tym aspekcie ważnym wydaje się wzajemnie studiowanie dokonujących się zmian i stała wymiana doświadczeń z tego zakresu.

BOGUSŁAW WIĘCŁAW

INFORMACJA BIBLIOGRAFICZNA

I. ZAGADNIENIA MIĘDZYNARODOWE.

1. „Francja po wyborach” — Andrzej Zieliński, „Zagadnienia i Materiały” Nr 20/88 str. 26
2. „Watykan a świat współczesny — Encykliki papieskie — Mikołaj Tarłowski, „Zagadnienia i Materiały” Nr 21/88 str. 20.
3. „RFN” — Polityczny wstrząs w Bonn” — Marian Długosielski, „Zagadnienia i Materiały” Nr 21/88 str. 26.
4. „Lider” — portret polityczny prezydenta Zambii. „Nowe Czasy” Nr 21/88 str. 17.
5. „Afganistan — „powrót do domu” — Nowe Czasy Nr 21/88 str. 5.
6. „Europa w koncepcji powszechnego systemu bezpieczeństwa” — Bogumił Rychtowski „Sprawy Międzynarodowe” Nr 4/88 str. 7.
7. „Stosunki polsko-chińskie w latach osiemdziesiątych” — Adam Filipowski, „Sprawy Międzynarodowe” Nr 4/88 str. 29.

II. ZAGADNIENIA EKONOMICZNO - GOSPODARCZE.

1. „O co toczy się walka” — Przebudowa w Polsce — Mieczysław Krajewski, Bogusław Rychwański, „Zagadnienia i materiały” Nr 22/88 str. 3.
2. „PGR gospodaruje lepiej” — Marcin Makowiecki — Samodzielność — Większa produkcja — Ceny urzędowe i umowne — Zyski i dotacje — Pożytek z przetwórstwa i handlu — Zagadnienia i Materiały Nr 22/88 s. 9.
3. „Uprawnienia nadzwyczajne” — Lech Winiarski — Omówienie ustawy „O nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów”. Fakty i Komentarze Nr 21/88 str. 3.
4. „Przestrzeganie przez robotników własnej sytuacji materialnej” — Lidia Berkd, Ideologia i Polityka Nr 4/88 str. 5.

III. ZAGADNIENIA DO SZKOLENIA PARTYJNEGO.

1. „Perspektywy socjalistycznej demokracji” — Andrzej Barcikowski, Zagadnienia i Materiały Nr 19/88 str. 6.
2. „Rozwój form demokracji bezpośredniej w państwie socjalistycznym”, Eugeniusz Zieliński, Ideologia i Polityka Nr 4/88 str. 99.
3. „Aktualizacja społecznej doktryny kościoła”, Stanisław Markiewicz, Ideologia i Polityka Nr 4/88 str. 124.
4. „Zakładowe ośrodki kształcenia i informacji” — stan i perspektywy — Henryk Brzeziński, Fakty i Komentarze Nr 16/88 str. 8.

A. WEGIERA

FAKTY

biuletyn KW PZPR w Białej Podlaskiej. Redaguje Zespół
Adres redakcji: 21-500 Biała Podlaska, ul. Dzierżyńskiego 11.
Telefon: 222-01 w. 260. Wydawca: Wydział Ideologiczny i
Propagandy KW PZPR.

Druk: LZGraf. Zakład Nr 6 w Białej Podlaskiej. Z. 1684